

**Zarzut nieludzkiego i poniżającego traktowania więźnia odbywającego karę dożywotniego więzienia z braku nadziei na zwolnienie**

**Hutchinson przeciwko Wielkiej Brytanii (wyrok – 17 stycznia 2017 r., Wielka Izba, skarga nr 57592/08 – po przyjęciu do rozpatrzenia na wniosek skarżącego)**

*Arthur Hutchinson przebywający obecnie w Królewskim Więzieniu w Durham we wrześniu 1984 r. został skazany za morderstwo, gwałt oraz włamanie z bronią w rękę na karę dożywotniego więzienia z zaleconym minimum kary do odbycia 18 lat. We wrześniu 1994 r. Sekretarz Stanu poinformował Hutchinsona, iż zdecydował, że będzie on przebywał w więzieniu do końca życia. W maju 2008 r. Sąd Wyższy orzekł, że nie było podstaw do zmiany tej decyzji ze względu na charakter przestępstw, za które Hutchinson został skazany. Odwołanie zostało oddalone przez Sąd Apelacyjny w październiku 2008 r.*

W skardze do Trybunału, z powołaniem się na art. 3, Hutchinson zarzucił, że orzeczona wobec niego tzw. pełna kara dożywotniego więzienia (*whole life sentence*) oznaczała nieludzkie i poniżające traktowanie, pozbawiając go nadziei na zwolnienie.

3 lutego 2015 r., Izba (Sekcja IV) orzekła, głosami sześć do jednego, że nie nastąpiło naruszenie art.3 Konwencji. Sprawa została przyjęta do rozpatrzenia przez Wielką Izbę na wniosek skarżącego.

Zasady wchodzące w grę oraz wnioski, jakie należało z nich wyciągnąć w związku z kwestią, czy prawo krajowe spełnia wymagania art.3, zostały wyczerpująco przedstawione w wyroku *Vinter i inni v. Wielka Brytania* (z 9 lipca 2013 r.). Konwencja nie zakazuje wymierzania kary dożywotniego więzienia skazanym za szczególnie poważne zbrodnie, jak morderstwo. Aby była zgodna z art. 3, musi ona być redukowalna prawnie i faktycznie, co oznacza perspektywę zwolnienia więźnia i kontroli zasadności dalszego pozbawienia wolności. Jej podstawa musi obejmować ocenę, czy istniały uprawnione podstawy penologiczne, obejmujące ukaranie, odstraszenie, bezpieczeństwo publiczne i resocjalizacja. Równowaga między nimi nie musi być statyczna i może zmieniać się w trakcie odbywania kary, a więc jej pierwotne uzasadnienie może w długiej perspektywie przestać istnieć. Podkreślenia wymagało znaczenie resocjalizacji, na której obecnie skupia się europejska polityka karna, czego wyrazem jest praktyka państw Konwencji, wchodzące w grę standardy Rady Europy i dotyczące tej kwestii materiały międzynarodowe.

Jak ostatnio stwierdził Trybunał w kontekście art. 8, koncentracja na resocjalizacji i reintegracji stała się obowiązkowym czynnikiem wymagającym uwzględnienia przez państwa członkowskie przy tworzeniu swoich polityk karnych. Podobne względy dotyczą art.3. gdy poszanowanie godności ludzkiej wymaga od władz więziennych dążenia do resocjalizacji więźnia skazanego na dożywotnie więzienie. Z tego wynikało, że wymagana kontrola musi uwzględniać postęp więźnia w kierunku resocjalizacji i ocenę, czy oznaczał, że dalsze pozbawienie wolności przestało być usprawiedliwione na uprawnionych podstawach penologicznych. Kontrola ograniczona do podstaw humanitarnych jest więc niewystarczająca.

2 | Hutchinson przeciwko Wielkiej Brytanii (wyrok – 17 stycznia 2017 r., Wielka Izba, skarga nr 57592/08 – po przyjęciu do rozpatrzenia na wniosek skarżącego)

Kryteria i warunki określone w prawie krajowym i stanowiące element kontroli muszą być wystarczająco jasne i pewne oraz odzwierciedlać właściwe orzecznictwo Trybunału. Pewność w tej materii jest nie tylko ogólnym wymaganiem rządów prawa ale stanowi podstawę procesu resocjalizacji, który może być narażony na trudności, gdyby procedura rewizji kary i perspektywa zwolnienia były niejasne lub niepewne. Więźniowie skazani na pełną karę dożywotniego więzienia już na samym początku są uprawnieni do informacji o tym, co muszą uczynić, aby byli rozważani do zwolnienia i na jakich warunkach. Obejmuje to również kwestie okresu oceny zasadności dalszego odbywania kary lub możliwości występowania z takim żądaniem. W tym zakresie Trybunał odnotował, że we wchodzące w grę materiały prawno porównawcze i międzynarodowe wyraźnie optują za oceną nie później niż 25 lat od wymierzenia kary a potem ocenami okresowymi. Wskazał jednak również, że kwestia ta objęta jest marginesem swobody państw w sferach odnoszących się do wymiaru sprawiedliwości karnej i wyrokowania.

W związku z charakterem takiej oceny Trybunał podkreślił, że jego zadanie nie polega na określaniu, czy powinna być sądowa czy administracyjna, biorąc pod uwagę margines swobody oceny państw Konwencji. Każde z nich musi więc samodzielnie zdecydować, czy będzie prowadzona przez administrację czy sąd.

W Anglii i Walii kontrola wyroku powierzona została Sekretarzowi Stanu. Trybunał zauważył, że procedura sądowa opatrzona jest serią ważnych gwarancji: niezależności i bezstronności decydenta, gwarancjami proceduralnymi i ochroną przed arbitralnością. W dwóch sprawach Trybunał stwierdził, że ze względu na istnienie procedury sądowej kontroli wyroku prawo krajowe było zgodne z art. 3 Konwencji.

W sprawie *Bodein v. Francja* (wyrok z 13 listopada 2014 r.) Trybunał nie badał uprawnień prezydenta do korzystania z prawa łaski. Uważał, że podobne systemy na Węgrzech i w Bułgarii (*László Magyar v. Węgry* – wyrok z 20 maja 2014 r. i *Harakchiev i Tolumov v. Bułgaria* – wyrok z 8 lipca 2014 r.) również nie odpowiadały wymaganym normom. Z powodu rozmaitych braków proceduralnych a nie administracyjnej natury kontroli jako takiej Trybunał uznał, że wymienione państwa naruszyły art. 3. Ponadto w sprawie *László Magyar* Trybunał zawarł pewne sugestie co do wymaganych środków wykonania wyroku, bez sugestii jednak, że wymagany był mechanizm sądowy.

Wniosek, że kontrola administracyjna może spełniać wymagania art. 3, wynikał z oceny systemów na Cyprze i w Bułgarii. W pierwszym przypadku uprawnienie prezydenta Cypru, w świetle stosowanej praktyki, zostało uznane za wystarczające. W drugim – uprawnienie prezydenta Bułgarii również zostało uznane za zgodne z art. 3 w rezultacie reformy z 2012 r. Standard europejski nie wyklucza kontroli administracyjnej ale decyzje w kwestii warunkowego zwolnienia powinny być podejmowane przez „władze ustanowione prawem”.

Orzecznictwo wskazuje więc, że natura administracyjna oceny nie jest jako taka sprzeczna z wymaganiami art. 3. Trybunał nie miał powodu do odejścia od tego podejścia.

W związku z krytyką przez skarżącego systemu krajowego Trybunał uważał, że nie była zasadna ze względu na efekt Ustawy o Prawach Człowieka (*Human Rights Act*). Sekretarz Stanu jest związany jej art.6, który wymaga działania w sposób zgodny z prawami Konwencji. Musi brać pod uwagę właściwe orzecznictwo Trybunału i uzasadnić każdą decyzję. Uprawnienia lub, w zależności od okoliczności, obowiązku Sekretarza Stanu zwolnienia więźnia na podstawach humanitarnych, nie można więc porównywać z szeroką swobodą głowy państwa w niektórych innych wspomnianych wcześniej systemach prawnych uznana za niewystarczającą dla celów art. 3.

Ponadto, decyzje Sekretarza Stanu dot. możliwego zwolnienia są poddane kontroli sądów krajowych, również związanych obowiązkiem działania zgodnie z Konwencją. Trybunał odnotował twierdzenie rządu, że kontrola sądowa odmowy Sekretarza Stanu zwolnienia więźnia nie ograniczałaby się do podstaw formalnych lub proceduralnych, ale wiązała z badaniem merytorycznym. Sąd Wyższy był uprawniony bezpośrednio do zwolnienia więźnia, gdyby uznał to za konieczne dla przestrzegania art. 3.

Trybunałowi nie zostały przedstawione żadne przykłady kontroli sądowej odmowy Sekretarza Stanu zwolnienia skazanego na karę dożywotniego więzienia, był jednak przekonany o istnieniu znaczącej ochrony sądowej. Brak dotychczas jakiegokolwiek praktyki w tym zakresie nie musiał świadczyć przeciwko systemowi krajowemu, podobnie jak wcześniej w przypadku systemów słowackiego i francuskiego uznanych za zgodne z art.3 bez odwoływania się do praktyki sądowej. W tym przypadku istniała kontrola, która nie tylko mogła ale musiała objąć rozważenie, czy ze względu na znaczną zmianę całego życia więźnia i postępu resocjalizacji, dalsze pozbawienie wolności nadal mogło być usprawiedliwione na uprawnionych podstawach penologicznych.

Trybunał musiał następnie zbadać kryteria i warunki kontroli pełnej kary dożywotniego więzienia. Obie strony wskazały na sprawy rozpatrzone przez Izby po wyroku Vinter. W sprawie *László Magyar* przedmiotem krytyki był brak konkretnych wytycznych co do kryteriów i warunków zbierania “danych o osobie” więźnia i ich oceny. W sytuacji, gdy organ administracji nie miał obowiązku uzasadniania swoich decyzji, więźniowie nie wiedzieli, czego od nich wymagano, aby znaleźć się wśród rozważanych do zwolnienia. W sprawie *Harakchiev i Tolumov* Trybunał skrytykował system istniejący przed rokiem 2012 z powodu jego nieprzejrzystości, braku dostępnych publicznie deklaracji w kwestii przyjętej polityki oraz uzasadnień decyzji w sprawie indywidualnych próśb o łaskę a także kompletny brak gwarancji formalnych i nieformalnych. W innej sprawie, *Trabelsi v. Belgia* (wyrok z 4 września 2014 r.) Izba oparła swoje orzeczenie stwierdzające naruszenie art. 3 na braku mechanizmu rewizji kary działającego na podstawie obiektywnych, ustalonych wcześniej kryteriów, które więzień poznał w momencie wymierzenia kary dożywotniego więzienia. Trybunał zauważył, że mimo pewnych odrębności w sformułowaniach przyjętych w tych wyrokach, w każdym z nich istota jest ta sama – kryteria i warunki kontroli potrzeby utrzymywania wymierzonej kary muszą cechować się określoną specyfiką lub precyzją, zgodnie z ogólnym wymaganiem pewności prawnej.

4 | Hutchinson przeciwko Wielkiej Brytanii (wyrok – 17 stycznia 2017 r., Wielka Izba, skarga nr 57592/08 – po przyjęciu do rozpatrzenia na wniosek skarżącego)

Należało również uwzględnić sprawy z okresu po wyroku Vinter, w których Trybunał stwierdził, że system krajowy odpowiadał wymaganiom art.3 w kwestii redukowalności kary dożywotniego więzienia. Wydał trzy takie wyroki wskazujące, że spełnienie wymagań Konwencji nie oznaczało wysokiej precyzji.

Pierwsza, to sprawa Harakchiev i Tolumov, w której Trybunał uznał, że poczynając od 2012 r. uprawnienia prezydenta związane z prawem łaski stały się odpowiednio jasne. Procedura ta ze swojej natury nie podlegała kryteriom ustawowym, jednak Trybunał Konstytucyjny wywiódł z wartości konstytucyjnych zasady wiodące, a więc “sprawiedliwości, człowieczeństwa, współczucia, miłosierdzia, sytuacji zdrowotnej i rodzinnej skazanego przestępcy oraz wszelkich zmian pozytywnych jego osobowości”. Jedynie ostatnia z nich dotyczyła postępów więźnia. Postępowanie nie przewiduje uzasadnień w sprawach indywidualnych, przejrzystość zapewniono jednak w inny sposób. Komisja ds. Ułaskawień, utworzona, aby wypowiadać się w sprawach wniosków ułaskawieniowych, działała zgodnie z opublikowanym Regulaminem. Wymagał on uwzględnienia istotnego orzecznictwa sądów międzynarodowych dotyczącego interpretacji i stosowania wchodzących w grę międzynarodowych dokumentów w dziedzinie praw człowieka. Regulamin wymagał również, aby komisja publikowała raporty ze swojej działalności, co czyniła miesięcznie i rocznie, przedstawiając szczegóły badania wniosków o ułaskawienie, swoje opinie dla wiceprezydenta i jego późniejsze decyzje. Trybunał uznał, że działania te wzmacniały przejrzystość procedury ułaskawieniowej i stanowiła dodatkową gwarancję spójnego i przejrzystego wykonywania uprawnień prezydenckich.

W sprawie *Čačko v. Słowacja* (wyrok z 22 lipca 2014 r.) Trybunał odnotował, że kryteria przedterminowego zwolnienia to: wykazanie przez więźnia poprawy w wykonywaniu swoich obowiązków i dobrego zachowania oraz oczekiwanie, że dana osoba będzie się odpowiednio zachowywać w przyszłości. W sprawie Bodein Izba zauważyła, że kontrola w prawie francuskim skupiała się na kwestii zagrożenia ze strony więźnia i zmianach jego osobowości w okresie odbywania kary.

W tej sprawie Trybunał nie uznał systemu krajowego za wadliwy w tym zakresie z dwóch blisko wiążących się ze sobą powodów. Po pierwsze realizacja uprawnienia wynikającego z art. 30 ustawy o wykonywaniu kar z1997r. (*Crime (Sentences) Act 1997*) będzie kierować się całością wchodzącego w grę - aktualnego i takiego, jakie może być dalej rozwijane lub wyjaśniane - orzecznictwa Trybunału. Wskazanie w tym wyroku istotnego orzecznictwa miało służyć pomocą Sekretarzowi Stanu i sądom krajowym w wykonaniu ich ustawowego obowiązku działania w tej dziedzinie zgodnie z Konwencją. Po drugie – można oczekiwać, że w praktyce konkretne znaczenie treści art. 30 nadal będzie precyzowane. Obowiązek Sekretarza Stanu uzasadniania każdej decyzji, z zastrzeżeniem kontroli sądowej, jest gwarancją spójnego i przejrzystego wykonywania uprawnienia do decyzji w sprawie zwolnienia. Trybunał uznał jednak, że pożądana byłaby rewizja Wytocznych ws. Kar na Czas Nieokreślony (*Lifer Manual*) (i innych oficjalnych źródeł informacji), aby odzwierciedlały stan prawa wyjaśniony przez Sąd Apelacyjny i wchodzące w grę orzecznictwo na tle art.3 oraz powodowały, że obowiązujące prawo byłoby łatwo dostępne. Trybunał ponownie odwołał się do istotnych standardów określonych przez Radę Europy w tej materii.

Jednym szczególnym aspektem pewności prawnej są ramy czasowe oceny zasadności kary. Trybunał stwierdził w wyroku *Vinter*, że więzień nie powinien musieć czekać i odbyć nieokreślonej liczby lat pozbawienia wolności zanim zezwoli mu się podnieść zarzut na tle art.3.

W kategoriach ogólnych, zapewnienie automatycznej oceny wyroku po określonym minimalnym okresie oznacza ważną gwarancję dla więźnia przed ryzykiem pozbawienia wolności z naruszeniem art.3. Trybunał odwołał się w tym zakresie do sprawy *Öcalan (no. 2) v. Turcja* (wyrok z 18 marca 2014 r.), w której stwierdził, że prawo krajowe wyraźnie zakazywało skarżącemu występowania kiedykolwiek o zwolnienie na uprawnionych podstawach penologicznych. Władze tureckie musiały więc stworzyć procedurę pozwalającą na taką ocenę. W tej sprawie system krajowy różnił się tym, że proces oceny mógł być zainicjowany przez więźnia w każdym czasie. Trybunał przypomniał, że podobne rozwiązanie istnieje na Cyprze. Można uznać, że leży ono w interesie więźniów, którzy nie muszą czekać wiele lat do pierwszej lub następnych kontroli. Ze względu na bardzo poważny charakter zbrodni popełnionych przez osoby tej kategorii, należy jednak oczekiwać, że okres ich pozbawienia wolności będzie długi.

W okolicznościach tej sprawy Trybunał uważał, że obecnie nie ma już podstaw do krytyki wyrażonej w wyroku *Vinter* co do nieokreśloności i reperkusji tego stanu dla więźniów skazanych na pełną karę dożywotniego więzienia. Zgodnie z art. 30 ustawy z 1997 r. Sekretarz Stanu może bowiem zarządzić zwolnienie w każdym czasie. Z tego wynika, co potwierdził rząd, że skarżący również w każdym czasie może żądać oceny przez Sekretarza Stanu zasadności dalszego pozbawienia wolności. Trybunał nie mógł spekulować co do ogólnej praktycznej skuteczności tego systemu charakteryzującego się minimum regulacji. W tej sprawie chodziło o indywidualną sytuację skarżącego, który nie twierdził, że kiedykolwiek uniemożliwiono mu albo zniechęcono do żądania od Sekretarza Stanu rozważenia jego zwolnienia. Trybunał ponownie, podobnie jak w wyroku *Vinter*, odwołał się do wchodzących w grę materiałów prawno porównawczych i międzynarodowych wskazujących na wyraźne opowiedzenie się za specjalnym mechanizmem gwarantującym kontrolę nie później niż po 25 latach od wymierzenia kary dożywotniego więzienia, z dalszymi późniejszymi okresowymi ocenami.

Brak jasności wskazany w wyroku *Vinter* wynikający z rozmiłania się obowiązującego prawa i ogłoszonej publicznie oficjalnej polityki został wyjaśniony 18 lutego 2014 r. w wyroku Sądu Apelacyjnego w sprawie *R v. Newell; R v. McLoughlin*. Poza tym Sąd Apelacyjny wyjaśnił zakres i podstawy oceny przez Sekretarza Stanu, wymagany sposób jej przeprowadzenia oraz obowiązek zwolnienia więźnia, gdyby dalsze pozbawienie wolności przestało być usprawiedliwione na uprawnionych podstawach penologicznych. W ten sposób system krajowy, w oparciu o ustawę, orzecznictwo i opublikowaną oficjalną politykę rządu (*Lifer Manual*) przestał wykazywać brak wskazany w wyroku *Vinter*. W praktyce krajowej mogą pojawić się dalsze okoliczności, w jakich więzień może domagać się zwolnienia z odwołaniem się do uprawnionych podstaw penologicznych pozbawienia wolności. Dodatkową ważną gwarancją jest obowiązek ustawowy sądów krajowych uwzględniania orzecznictwa na tle art.3 jakie może się rozwinąć w przyszłości.

6 | Hutchinson przeciwko Wielkiej Brytanii (wyrok – 17 stycznia 2017 r., Wielka Izba, skarga nr 57592/08 – po przyjęciu do rozpatrzenia na wniosek skarżącego)

Trybunał często podkreśla, że główna odpowiedzialność za ochronę praw Konwencji spoczywa na władzach krajowych. Sąd Apelacyjny wyciągnął konieczne wnioski z wyroku Vinter i wyjaśniając prawo krajowe usunął przyczynę naruszenia Konwencji. W rezultacie tego wyroku obecnie pełna kara dożywotniego więzienia może być uznana za redukowalną zgodnie z art.3 Konwencji. W rezultacie nie został on naruszony (głosami czternaście do trzech).

**Uwagi:**

Wyrok na tle sytuacji prawnej i praktyki w Wielkiej Brytanii w związku z kwestią uprawnień Sekretarza Stanu w sferze ocen, czy więźniowie skazani na karę dożywotniego więzienia nawet na tzw. pełną karę tego rodzaju, powinni nadal pozostawać w więzieniu. Wnioski Trybunału mają jednak znaczenie dla wszystkich systemów zawierających taką karę.